



Msze św. w tygodniu

w dni powszednie w Sanktuarium:

*w poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek
i do soboty rano

w środę, czwartek i sobotę wieczór

Dlaczego codzienna modlitwa jest ważna?

Po prostu dla naśladowców Jezusa Chrystusa modlitwa jest najlepszym sposobem komunikowania się z Bogiem.

Modlitwa jest napędem do codziennego dialogu z Jedynym, który nas stworzył. Znaczenie

codziennej komunikacji poprzez modlitwę nie

da się przecenić. Jest to na tyle ważne, że w Piśmie Świętym jest o tym mowa ponad 250 razy. Zatem, dlaczego tak ważna jest codzienna modlitwa? Po pierwsze, codzienna modlitwa daje nam możliwość dzielenia

wszystkich aspektów życia z Bogiem. Po drugie, codzienna modlitwa daje nam szanse wyrażenia naszej wdzięczności za rzeczy, które nam zapewnia Bóg. Po trzecie, codzienna modlitwa zapewnia nam przestrzeń do wyznawania naszego grzechu i proszenia o pomoc w przezwyciężaniu tego grzechu. Po czwarte, codzienna modlitwa jest wyrazem uwielbienia i posłuszeństwa. I na koniec, codzienna modlitwa jest sposobem wyrażenia uznania kto tak naprawdę ma kontrolę nad naszym życiem. Przyjrzyjmy się

każdemu z tych ważnych powodów nieco wnikliwiej.

Codzienna modlitwa daje nam możliwość dzielenia się wszystkimi aspektami naszego życia z Bogiem. Okoliczności życiowe zmieniają się codziennie. W rzeczywistości, sprawy mogą zmienić się z dobrych na złe i nawet gorsze w bardzo krótkim czasie. Bóg wzywa nas, abyśmy przynosili/ przedstawiali mu nasze troski, aby On je prowadził i obdarzał potencjalnie błogosławieństwem. On również wzywa nas, abyśmy dzielili się z nim

naszymi radościami i zwycięstwami. W gruncie rzeczy, Ks. Jeremiasza 33.3 stwierdza: "Wołaj do mnie, a odpowiem ci i oznajmię ci rzeczy wielkie i niedostępne, o których nie wiesz!." Bóg chce, abyśmy go wzywali, by mógł odpowiadać na nasze modlitwy. On również chce dzielić z nami niesamowite błogosławieństwa, które w przeciwnym razie by nas ominęły, gdybyśmy nie zawołali do niego w modlitwie. I na koniec, Jakuba 4.8 mówi nam "zblizcie się do Boga, a zbliży się do was." Bóg chce, abyśmy byli blisko niego w każdym czasie.

Codzienna modlitwa daje nam okazję wyrażenia wdzięczności za rzeczy jakie On zapewnia w naszym życiu. Nie jest to tajemnicą, że musimy dziękować Panu za wszystkie rzeczy jakie On nam zapewnia i wszystkie rzeczy jakie dla nas czyni. Jego dobroć i troskliwa uprzejmość wobec nas powinna być dostrzegana codziennie. W 1 Ks. Kronik 16.34, zaleca się nam "Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry, Albowiem na wieki łaska jego." Psalmista mówi nam w Psalmie 9.2, "Będę cię wysławiał, Panie, całym sercem swoim, Będę opowiadał wszystkim cuda twoje." Modlimy się o sprawy codzienne, aby uznać jego wierność i jego obfite zaopatrzenie w naszym życiu codziennym.

Codzienna modlitwa zapewnia nam przestrzeń/ czas na wyznanie naszego grzechu i proszenie o pomoc w pokutowaniu za ten grzech. Spójrzmy prawdzie w oczy, wszyscy codziennie grzeszymy, niezależnie od tego czy mamy tego świadomość czy też nie. Zatem jako naśladowcy Jezusa Chrystusa, co musimy robić? Pismo Święte jasno o tym mówi, "Grzech mój wyznałem tobie i winy mojej nie ukryłem. Rzekłem: Wyznam występki moje Panu; Wtedy Ty odpuściłeś winę grzechu mego" (Psalm 32.5). Powiedz Bogu o tym, co już wiesz i czyn tak codziennie.

Codzienna modlitwa jest wspaniałym miejscem uwalniania siebie od wyniszczającego ciężaru grzechu. Bardzo często chrześcijanie chodzą z niewyznanym grzechem, który utrudnia budowanie osobistej relacji z Jezu-

naszymi radościami i zwycięstwami. W gruncie rzeczy, Ks. Jeremiasza 33.3 stwierdza: "Wołaj do mnie, a odpowiem ci i oznajmię ci rzeczy wielkie i niedostępne, o których nie wiesz!." Bóg chce, abyśmy go wzywali, by mógł odpowiadać na nasze modlitwy. On również chce dzielić z nami niesamowite błogosławieństwa, które w przeciwnym razie by nas ominęły, gdybyśmy nie zawołali do niego w modlitwie. I na koniec, Jakuba 4.8 mówi nam "zblizcie się do Boga, a zbliży się do was." Bóg chce, abyśmy byli blisko niego w każdym czasie.

Codzienna modlitwa daje nam okazję wyrażenia wdzięczności za rzeczy jakie On zapewnia w naszym życiu. Nie jest to tajemnicą, że musimy dziękować Panu za wszystkie rzeczy jakie On nam zapewnia i wszystkie rzeczy jakie dla nas czyni. Jego dobroć i troskliwa uprzejmość wobec nas powinna być dostrzegana codziennie. W 1 Ks. Kronik 16.34, zaleca się nam "Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry, Albowiem na wieki łaska jego." Psalmista mówi nam w Psalmie 9.2, "Będę cię wysławiał, Panie, całym sercem swoim, Będę opowiadał wszystkim cuda twoje." Modlimy się o sprawy codzienne, aby uznać jego wierność i jego obfite zaopatrzenie w naszym życiu codziennym.

Codzienna modlitwa zapewnia nam przestrzeń/ czas na wyznanie naszego grzechu i proszenie o pomoc w pokutowaniu za ten grzech. Spójrzmy prawdzie w oczy, wszyscy codziennie grzeszymy, niezależnie od tego czy mamy tego świadomość czy też nie. Zatem jako naśladowcy Jezusa Chrystusa, co musimy robić? Pismo Święte jasno o tym mówi, "Grzech mój wyznałem tobie i winy mojej nie ukryłem. Rzekłem: Wyznam występki moje Panu; Wtedy Ty odpuściłeś winę grzechu mego" (Psalm 32.5). Powiedz Bogu o tym, co już wiesz i czyn tak codziennie.

Codzienna modlitwa jest wspaniałym miejscem uwalniania siebie od wyniszczającego ciężaru grzechu. Bardzo często chrześcijanie chodzą z niewyznanym grzechem, który utrudnia budowanie osobistej relacji z Jezu-

naszymi radościami i zwycięstwami. W gruncie rzeczy, Ks. Jeremiasza 33.3 stwierdza: "Wołaj do mnie, a odpowiem ci i oznajmię ci rzeczy wielkie i niedostępne, o których nie wiesz!." Bóg chce, abyśmy go wzywali, by mógł odpowiadać na nasze modlitwy. On również chce dzielić z nami niesamowite błogosławieństwa, które w przeciwnym razie by nas ominęły, gdybyśmy nie zawołali do niego w modlitwie. I na koniec, Jakuba 4.8 mówi nam "zblizcie się do Boga, a zbliży się do was." Bóg chce, abyśmy byli blisko niego w każdym czasie.

Codzienna modlitwa daje nam okazję wyrażenia wdzięczności za rzeczy jakie On zapewnia w naszym życiu. Nie jest to tajemnicą, że musimy dziękować Panu za wszystkie rzeczy jakie On nam zapewnia i wszystkie rzeczy jakie dla nas czyni. Jego dobroć i troskliwa uprzejmość wobec nas powinna być dostrzegana codziennie. W 1 Ks. Kronik 16.34, zaleca się nam "Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry, Albowiem na wieki łaska jego." Psalmista mówi nam w Psalmie 9.2, "Będę cię wysławiał, Panie, całym sercem swoim, Będę opowiadał wszystkim cuda twoje." Modlimy się o sprawy codzienne, aby uznać jego wierność i jego obfite zaopatrzenie w naszym życiu codziennym.

Codzienna modlitwa zapewnia nam przestrzeń/ czas na wyznanie naszego grzechu i proszenie o pomoc w pokutowaniu za ten grzech. Spójrzmy prawdzie w oczy, wszyscy codziennie grzeszymy, niezależnie od tego czy mamy tego świadomość czy też nie. Zatem jako naśladowcy Jezusa Chrystusa, co musimy robić? Pismo Święte jasno o tym mówi, "Grzech mój wyznałem tobie i winy mojej nie ukryłem. Rzekłem: Wyznam występki moje Panu; Wtedy Ty odpuściłeś winę grzechu mego" (Psalm 32.5). Powiedz Bogu o tym, co już wiesz i czyn tak codziennie.

Codzienna modlitwa jest wspaniałym miejscem uwalniania siebie od wyniszczającego ciężaru grzechu. Bardzo często chrześcijanie chodzą z niewyznanym grzechem, który utrudnia budowanie osobistej relacji z Jezu-

naszymi radościami i zwycięstwami. W gruncie rzeczy, Ks. Jeremiasza 33.3 stwierdza: "Wołaj do mnie, a odpowiem ci i oznajmię ci rzeczy wielkie i niedostępne, o których nie wiesz!." Bóg chce, abyśmy go wzywali, by mógł odpowiadać na nasze modlitwy. On również chce dzielić z nami niesamowite błogosławieństwa, które w przeciwnym razie by nas ominęły, gdybyśmy nie zawołali do niego w modlitwie. I na koniec, Jakuba 4.8 mówi nam "zblizcie się do Boga, a zbliży się do was." Bóg chce, abyśmy byli blisko niego w każdym czasie.

Codzienna modlitwa daje nam okazję wyrażenia wdzięczności za rzeczy jakie On zapewnia w naszym życiu. Nie jest to tajemnicą, że musimy dziękować Panu za wszystkie rzeczy jakie On nam zapewnia i wszystkie rzeczy jakie dla nas czyni. Jego dobroć i troskliwa uprzejmość wobec nas powinna być dostrzegana codziennie. W 1 Ks. Kronik 16.34, zaleca się nam "Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry, Albowiem na wieki łaska jego." Psalmista mówi nam w Psalmie 9.2, "Będę cię wysławiał, Panie, całym sercem swoim, Będę opowiadał wszystkim cuda twoje." Modlimy się o sprawy codzienne, aby uznać jego wierność i jego obfite zaopatrzenie w naszym życiu codziennym.

Codzienna modlitwa zapewnia nam przestrzeń/ czas na wyznanie naszego grzechu i proszenie o pomoc w pokutowaniu za ten grzech. Spójrzmy prawdzie w oczy, wszyscy codziennie grzeszymy, niezależnie od tego czy mamy tego świadomość czy też nie. Zatem jako naśladowcy Jezusa Chrystusa, co musimy robić? Pismo Święte jasno o tym mówi, "Grzech mój wyznałem tobie i winy mojej nie ukryłem. Rzekłem: Wyznam występki moje Panu; Wtedy Ty odpuściłeś winę grzechu mego" (Psalm 32.5). Powiedz Bogu o tym, co już wiesz i czyn tak codziennie.

Codzienna modlitwa jest wspaniałym miejscem uwalniania siebie od wyniszczającego ciężaru grzechu. Bardzo często chrześcijanie chodzą z niewyznanym grzechem, który utrudnia budowanie osobistej relacji z Jezu-

naszymi radościami i zwycięstwami. W gruncie rzeczy, Ks. Jeremiasza 33.3 stwierdza: "Wołaj do mnie, a odpowiem ci i oznajmię ci rzeczy wielkie i niedostępne, o których nie wiesz!." Bóg chce, abyśmy go wzywali, by mógł odpowiadać na nasze modlitwy. On również chce dzielić z nami niesamowite błogosławieństwa, które w przeciwnym razie by nas ominęły, gdybyśmy nie zawołali do niego w modlitwie. I na koniec, Jakuba 4.8 mówi nam "zblizcie się do Boga, a zbliży się do was." Bóg chce, abyśmy byli blisko niego w każdym czasie.

Codzienna modlitwa daje nam okazję wyrażenia wdzięczności za rzeczy jakie On zapewnia w naszym życiu. Nie jest to tajemnicą, że musimy dziękować Panu za wszystkie rzeczy jakie On nam zapewnia i wszystkie rzeczy jakie dla nas czyni. Jego dobroć i troskliwa uprzejmość wobec nas powinna być dostrzegana codziennie. W 1 Ks. Kronik 16.34, zaleca się nam "Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry, Albowiem na wieki łaska jego." Psalmista mówi nam w Psalmie 9.2, "Będę cię wysławiał, Panie, całym sercem swoim, Będę opowiadał wszystkim cuda twoje." Modlimy się o sprawy codzienne, aby uznać jego wierność i jego obfite zaopatrzenie w naszym życiu codziennym.

Codzienna modlitwa zapewnia nam przestrzeń/ czas na wyznanie naszego grzechu i proszenie o pomoc w pokutowaniu za ten grzech. Spójrzmy prawdzie w oczy, wszyscy codziennie grzeszymy, niezależnie od tego czy mamy tego świadomość czy też nie. Zatem jako naśladowcy Jezusa Chrystusa, co musimy robić? Pismo Święte jasno o tym mówi, "Grzech mój wyznałem tobie i winy mojej nie ukryłem. Rzekłem: Wyznam występki moje Panu; Wtedy Ty odpuściłeś winę grzechu mego" (Psalm 32.5). Powiedz Bogu o tym, co już wiesz i czyn tak codziennie.



sem Chrystusem, gdy powinniśmy pokornie unżyć się i poprosić w modlitwie o przebaczenie. Innym ważnym elementem naszej codziennej modlitwy jest proszenie Boga o siłę do wyznawania naszych grzechów. Jedyne Bóg może nam pomóc odwrócić się od naszych grzechów, jednak aby tak się stało, musi usłyszeć naszą skruchę. Codzienna modlitwa jest aktem uwielbienia i posłuszeństwa. Być może żaden inny werset nie podsumowuje lepiej tego, z jakiego powodu powinniśmy się modlić codziennie, aniżeli 1 Tesaloniczan 5.16-18 (tłum. Biblia Warszawsko-Praska): "Bądźcie zawsze radosi, módlcie się nieustannie i za wszystko dziękujcie [Bogu], gdyż taka jest Jego wola względem was, gdyż stanowicie jedno z Jezusem Chrystusem." Bożą wolą dla Jego dzieci jest to, aby się w nim radowały, modliły się do niego i dziękowały. Modlenie się bez ustanku oznacza po prostu, że powinniśmy uczynić modlitwę naszym regularnym nawykiem i nigdy nie przestawać w nim trwać. Modlitwa jest również aktem uwielbienia, ponieważ poprzez modlitwę do Boga pokazujemy mu jak bardzo go uwielbiamy. Codzienna modlitwa jest również aktem posłuszeństwa, który przynosi radość Panu, gdy widzi swoje dzieci wypełniające jego nakazy. Codzienna modlitwa jest sposobem uznawania tego, kto tak naprawdę kontroluje nasze życie. Jako chrześcijanie, wiemy kto tak naprawdę sprawuje kontrolę. Bóg jest suwerenny. Nic nie dzieje się bez wiedzy Boga (Ks. Izajasza 46.9-10; Ks. Daniela 4.17). Ponieważ jest suwerenny wobec wszystkiego, to zasługuje na naszą cześć i uwielbienie. "Twoją, Panie, jest wielkość i moc, i majestat, i sława, i chwała, gdyż wszystko, co jest na niebie i na ziemi, do ciebie należy, twym Panie, jest królestwo i Ty jesteś wyniesiony jako głowa nad wszystko" (1 Kronik 29.11). Bóg jest naszym wspaniałym Królem i jako taki ma kontrolę nad każdym aspektem naszego życia. Każdego dnia powinniśmy uznawać jego właściwe miejsce w naszym życiu, w pokorze oraz z szacunkiem należnym dla tak wielkiego i wspaniałego Króla.

I na koniec, modlitwa jest czymś, co wszyscy powinniśmy chcieć czynić w naszym życiu codziennym. A jednak dla wielu chrześcijan może to być dużym wyzwaniem, aby unżyć samego siebie w codziennej modlitwie. Dla tych, którzy chodzą z Panem od wielu lat, codzienna modlitwa może stać się chłodną rutyną, w której brakuje właściwego szacunku. Bez względu na to, czy ktoś jest nowym

wierzącym czy już mocno utwierdzonym, modlitwa zawsze powinna być uważana za NAJLEPSZY sposób rozmowy z Bogiem. Wyobraź sobie, że nie rozmawiasz z ukochanym/-ą lub bliskim przyjacielem. Jak długo trwałaby taka relacja? Codzienna modlitwa z Bogiem jest codzienną społecznością z naszym Niebiańskim Ojcem. To jest rzeczywiście niesamowite, że nasz Bóg chce mieć w ogóle z nami relację. W rzeczywistości, psalmista pyta: "Czymże jest człowiek, że o nim pamiętasz; Lub syn człowieczy, że go nawiedzasz?" (Psalm 8.5). Codzienna modlitwa jest dobrym sposobem zrozumienia tej niesamowitej prawdy i wspaniałego przywileju jakim obdarzył nas Bóg.

Błogosławiona Klara Ludwika Szczęśna, dziewica

Ludwika Szczęśna urodziła się 18 lipca 1863 r. w Cieszkach w ubogiej rodzinie. Została ochrzczona w kościele parafialnym w Lubowidzu. Była szóstym z siedmiorga dzieci Antoniego i Franciszki z domu Skorupskiej. W dzieciństwie nie otrzymała żadnego wykształcenia. Jako dwunastolatka straciła matkę, której zawdzięczała wychowanie religijne oraz przygotowanie do życia. To doświadczenie zbliżyło ją do Boga, przyspieszając proces jej duchowego dojrzewania. Przez kolejnych 5 lat mieszkała z ojcem i rodzeństwem oraz drugą żoną ojca. Ojciec usilnie namawiał ją do wyjścia za mąż, dlatego w 1880 r. Ludwika zdecydowała się na ucieczkę z rodzinnego domu, pragnąc swoje życie poświęcić Panu Bogu. Wyjechała do Mławy, gdzie przez pięć lat utrzymywała się z krawiectwa.



Trafiła pod duchową opieką bł. o. Honorata Koźmińskiego. Dzięki jego prowadzeniu w 1885 r. wstąpiła do ukrytego Zgromadzenia Sług Jezusa, w którym m.in. apostołowała wśród służących. W Lublinie prowadziła pracownię krawiecką i pełniła funkcję przełożonej wspólnoty sióstr. Na prośbę ks. kan. Józefa Sebastiana Pelczara, profesora i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Zgromadzenie Sług Jezusa wysłało s. Ludwikę do Krakowa, gdzie prowadziła przytulisko dla służących. Rok później s. Ludwika podjęła trudną decyzję opuszczenia zgromadzenia i - po głębokim rozeznaniu - w dniu 15 kwietnia 1894 r. wraz z bł. Józefem Pelczarem założyła nowe

zgrupowanie Służebnica Najświętszego Serca Jezusowego (sercaneek).

W zgrupowaniu, w którym przyjęła imię Klara, została wybrana jego pierwszą przełożoną generalną. Współpracując z ks. Józefem Sebastianem, późniejszym biskupem przemyskim, wraz z nim utworzyła ok. 30 domów zakonnych, posyłając siostry do pracy wśród chorych i wśród dziewcząt, dla których tworzyła przytuliska i szkoły praktyczne na terenie Galicji i Alzacji.

Siostra Klara odznaczała się duchem ubóstwa, pokory oraz szacunkiem i miłością do drugiego człowieka. Cechowała ją miłość do Serca Bożego oraz szczególne nabożeństwo do Matki Bożej i św. Józefa. Dla sióstr była kochającą i wymagającą matką, uczyła umiłowania Serca Jezusowego nade wszystko i ofiarnej miłości bliźniego. Na drodze duchowego rozwoju miała w swoim życiu wspaniałych przewodników, m.in.: św. Józefa Sebastiana Pelczara, bł. Honorata Koźmińskiego oraz ks. Antoniego Nojszewskiego (rektora seminarium w Lublinie). Dewizą życia Klary Szczęsnej były słowa: "Wszystko dla Serca Jezusowego!" Matka Klara Szczęsna zmarła w Krakowie w opinii świętości w dniu 7 lutego 1916 r., w wieku 53 lat. Przez 22 lata, aż do śmierci, była przełożoną zgrupowania, które w 1916 r. liczyło już ponad 120 sióstr i było zatwierdzone przez Stolicę Apostolską. W dniu 25 marca 1994 r. kard. Franciszek Macharski otworzył w Krakowie proces beatyfikacyjny Matki Klary. 20 grudnia 2012 r. papież Benedykt XVI podpisał dekret heroicności jej cnót, a 5 czerwca 2015 r. papież Franciszek promulgował dekret o cudzie przypisywanym jej wstawiennictwu. Jej beatyfikacja odbyła się w sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie 27 września 2015 r. Przewodniczył jej ówczesny prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, kard. Angelo Amato.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Trwa Jubileuszowy Rok Święty 2025 r. Z tej okazji można uzyskać odpust. Jest to możliwe m.in. jeśli wierni indywidualnie lub w grupie, pobożnie nawiedzą dowolne miejsce jubileuszowe i tam przez odpowiedni czas odprawiają adorację eucharystyczną i rozmyślanie, kończąc modlitwą „Ojczy nasz”, wyznaniem wiary w jakiegokolwiek dopuszczonej formie i modlitwą do Matki Bożej. Przypominamy, że nasze sanktuarium jest jednym z takich miejsc, w których można zyskać odpust jubileuszowy.

2. Trwają ferie szkolne. Msze św. w tym tygodniu w Sanktuarium: w poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek i sobotę rano, w środę i czwartek wieczór.

3. Za tydzień pierwsza niedziela miesiąca i zmiana tajemnic różańcowych. Składka przeznaczona na Wyższe Seminarium Duchowne w Przemyślu. W pierwszą niedzielę miesiąca w naszej wspólnotie parafialnej będziemy gościć kłeryka, który osobiście podziękuje za składane ofiary na rzecz WSD w Przemyślu.

4. W czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 15.00.

5. W sobotę o godz. 8.00 Msza św., a po niej nowenna do Matki Bożej. W sobotę pierwsza sobota miesiąca.

6. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont i ogrzewanie naszych świątyń. W trzecią niedzielę miesiąca podczas składki na cele remontowe złożono na tacę 8 350 zł, na konto parafialne przelane zostało 900 zł. Razem 9 250 zł. Przypominamy o możliwości wpłacania na konto parafialne.

7. Zakończenie peregrynacji Obrazu NSPJ w naszej archidiecezji odbędzie się w niedzielę, 2 marca 2025 r. Główne uroczystości: od godz. 12.00 w Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Strachocinie. Z kościoła parafialnego wyruszy procesja na Bobolówkę, o g. 12.30 zostanie odprawiona Msza św.

8. Do sprzątania Sanktuarium w sobotę na godz. 9.00 proszę: Halina Chałupnik, Elżbieta Biłas, Lucyna Janiszewska, Agata Wołtosz, Ewa Zawada, Mieczysława Farbaniec.

9. Do sprzątania Kościoła w Woli proszę: Adam Farbaniec, Jan Łątka.

10. W lipcu i sierpniu organizowane są Pielgrzymki do Częstochowy, Medjugorje – Chorwacja. Bliższe informacje i zapisy pod numerem telefonu 502 472 112 i 537 997 357 oraz w gablocie parafialnej.

11. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Jaśliskach informuje, że od 10 lutego do 10 marca 2025 r. trwają zapisy dzieci z roczników 2019, 2020 i 2021, 2022 do oddziałów przedszkolnych na nowy rok szkolny 2025/2026 jak również do klasy I Szkoły Podstawowej. Wszelkie formularze dostępne są na stronie szkoły pod hasłem rekrutacja oraz w sekretariacie szkoły.

Intencje Mszalne, 24 lutego - 2 marca 2025

poniedziałek, 24 lutego

07:00 + Ks. Stanisław Marczak /od Teresy Korowieckiej

08:00 + Jan Łątka (PJ) /od Anny Kuchta

08:00 /poza/ + Jan Łątka (PJ) /od Natalii i Dominika Klima

08:00 /poza/ + Józef Puchalik /od Marii i Stanisława Lorenc

08:00 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od Wiesława Łątka z rodz.

wtorek, 25 lutego

07:00 + Wiesław Chowaniec od cioci Kazimiery

08:00 + Jan Łątka (PJ) /od Krzysztofa i Natalii Farbaniec z rodz.

08:00 /poza/ + Jan Łątka (PJ) /od Stefani i Fryderyka Klima

08:00 /poza/ + Józef Puchalik /od Grażyny i Edwarda Łątka z rodz.

08:00 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od sąsiadów Faliszek

środa, 26 lutego

17:00 + Michał Farbaniec /od syna Emila

17:00 /poza/ + Jan Łątka (PJ) /od Barbary i Czesława Kasprzyckich

17:00 /poza/ + Józef Puchalik /od Wiesława Marczaka z rodz.

17:00 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od Kamili Farbaniec

czwartek, 27 lutego

07:00 + Jan Łątka (PJ) /od Marii i Stanisława Lorenc

08:00 + Maksymilian Farbaniec /od Firmy FHU Łątka

17:00 + Maria Wiszyńska /od wnuków Emila i Stiwna

17:00 /poza/ + Jan Łątka (PJ) /od Władysława Zawada z rodz.

17:00 /poza/ + Józef Puchalik /od Bogumiły Spólnik z rodz.

17:00 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od Sebastiana Wołtoń

piątek, 28 lutego

07:00 + Ks. Stanisław Marczak /od Członków Rady Parafialnej

07:00 /poza/ + Jan Łątka (PJ) /od Romana Zawada z rodz.

07:00 /poza/ + Józef Puchalik /od Karoliny i Jana Puchalik

07:00 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od Katarzyny i Mariusza Farbaniec

sobota, 1 marca

07:00 Int. o zdrowie, opiekę MB, dary Ducha św. i szczęśliwą operację dla Haliny

08:00 **Nowenna:**

+ Wiesława Dańczak /od rodz. Gwiżdż

+ Jan Łątka (W) /od Stanisławy i Pawła Kuchta

+ Jan Kurdyła /od Tekli Madej

+ Józef Krężel /od chrześnicy Ani

+ Maksymilian Farbaniec /od Haliny i Jana Farbaniec z rodz.

+ Michał Krzyżak /od Magdaleny i Jakuba Kuchta

+ Wiesława Dańczak /od rodz. Gwiżdż

08:00 /poza/ + Jan Łątka (PJ) /od Marcina Chowaniec z rodz.

08:00 /poza/ + Józef Puchalik /od Adama Chałupnik

08:00 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od Agnieszki i Adama Marczak z rodz.

17:00 + Jan Łątka (PJ) /od rodz. Sołtysików z Rymanowa

niedziela, 2 marca

08:00 + Waleria Przybyło /od wnuka Rafała z rodz.

09:30 /Wola/ + ks. Stanisław Marczak /greg. 1/

09:30 /poza/ + Józef Puchalik /od Józefa Słabczyńskiego

11:00 Int. dziękczynna z prośbą o błog., Boże zdrowie, potrzebne łaski, opiekę Matki Bożej dla Heleny Warchoł z okazji 90 tych urodzin

11:00 /poza/ + Jan Łątka (PJ) /od Bronisława Chowaniec z rodz.

11:00 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od Heleny i Eugeniusza Madej z rodz.